

Cechą charakterystyczną programu socjalistycznego była koncepcja przesiedleń i wymiany ludności. Polscy socjaliści w kraju i na emigracji postulowali usunięcie z Polski mniejszości niemieckiej z pozostawieniem jedynie tych jej grup, które były lojalne wobec Rzeczypospolitej. Należy podkreślić, że pojawiające się wobec socjalistów określenia: „lewica” i „prawica” socjalistyczna miały służyć wyłącznie do ukazania zróżnicowania polskiego ruchu socjalistycznego, jego niejednorodności i wielobarwności politycznej. Chodziło też o wykazanie, że niekiedy w tym przypadku w odniesieniu do kwestii niemieckiej, możliwa była zgodność socjalistów, reprezentujących różne opcje i kierunki ideologiczne b. PPS.

Dorota Urzyńska
Słupsk

GRANICA POLSKO-NIEMIECKA W MYŚLI POLITYCZNEJ SOCJALISTÓW POLSKICH 1918-1945

W historiografii polskiej utarł się pogląd, że zainteresowanie granicą polsko-niemiecką występowało głównie wśród ideologów i polityków z kręgu Narodowej Demokracji¹. Natomiast polski ruch socjalistyczny zajmował się przede wszystkim granicą wschodnią. Twierdzenie to jest zasadne, jeżeli rozważamy dążenia polityczne i programowe ruchu socjalistycznego do 1918 r. Brak w programach jednoznacznego określenia granicy zachodniej na Odrze nie świadczył jeszcze, iż socjaliści nie myśleli o przyłączeniu do Polski obszarów będących we władaniu pierwszych Piastów. Po zakończeniu I wojny światowej socjaliści polscy intensywnie zajęli się analizą zagadnień związanych z granicą zachodnią. Jak był to ważki problem i jak duże budził emocje polityczne wśród przywódców PPS dowodzi fakt, że kontrowersje między socjalistami polskimi i niemieckimi wokół granicy doprowadziły do wycofania się tej partii z prac Międzynarodówki Socjalistycznej, gdy poparła ona stanowisko SPD wobec granicy polsko-niemieckiej. Pretensje kierowane były głównie do socjalistów brytyjskich, opowiadających się za zachowaniem dotychczasowej przynależności państwowej Górnego Śląska i Pomorza Gdańskiego oraz traktujących narody Europy Środkowo-Wschodniej jako niżej stojące cywilizacyjnie i kulturowo od Niemców². Dopiero spadek napięcia społecznego w Europie, połączenie się Międzynarodówki Londyńskiej i Wiedeńskiej, przede wszystkim uregulowanie granic Polski na zachodzie i wschodzie dało asumpt do wstąpienia PPS w 1923 r. do Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej. Zdaniem pepeesowców do tego czasu SMR przestała sprzyjać stanowisku SPD wobec granicy polsko-niemieckiej i zaniechała prowadzenie polityki faworyzującej cele zachodnich partii socjalistycznych³. Mimo że od 1923 r. SMR przestała popierać oficjalnie stanowisko socjalistów niemieckich wobec granicy polsko-niemieckiej, nie zmienili oni poglądu na tę sprawę i wspólnie z partiami pravicowo-narodowymi Republiki Weimarskiej dążyli do rewizji terytorialnej, podkreślając konieczność przyłączenia lub podporządkowania politycznego i gospodarczego Górnego Śląska

¹ Zob. szerzej R. Wapiński, *Narodowa Demokracja, 1883-1939*. Warszawa 1980.

² *Międzynarodówka socjalistyczna wobec traktatu pokojowego*. „Robotnik” z 21 VI 1919; *List otwarty I. Daszyńskiego do towarzyszy angielskich*, tamże z 11 VIII 1919; *Socjaliści Zachodu wobec pokoju i plebiscytu*, tamże z 11 IV 1921; H. Diamond, *Obrazki londyńskie*. Lwów 1921, s. 23.

³ M. Niedziałkowski, *Wznowienie Międzynarodówki*. „Robotnik” z 8 IV 1923; K. Czapiński, *Uchwały hamburskie*, tamże z 21 VI 1923; J. Tomicki, *Rola SPD w działalności Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej*. W: *Rozwój organizacyjny i rewolucja programowa Socjaldemokratycznej Partii Niemiec*. Poznań 1976; G. D. H. Cole, *A History of Socialist Thought*. T. 4, *Communism and Social Democracy 1914-1931*. London 1958, s. 138.

Berlinowi. Było więc rzeczą oczywistą, iż PPS najostrzej krytykowała SPD za jej stosunek do granicy z Polską, zarzucając przywódcom partii niemieckiej nacjonalizm. Wyraźne osłabienie krytyki nastąpiło dopiero w 1932 r., ze względu na sytuację wewnętrzną w Niemczech. Polscy socjaliści, widząc umacnianie się partii faszystowskich w Republice Weimarskiej i w Europie nie chcieli krytycznymi opiniami osłabiać politycznie socjalistów niemieckich i SMR⁴.

Polityka Niemiec i Austro-Węgier w okresie I wojny światowej doprowadziła polskich socjalistów do wniosku, że granica zachodnia państwa polskiego powinna być jednym z zasadniczych problemów odbudowującego się kraju. Zachodnie tereny polskie z rozwiniętym przemysłem, rozległymi złożami węgla oraz wysoką kulturą rolną – w ocenie PPS – świadczyły o pozycji politycznej i gospodarczej państwa, jego suwerenności i bezpieczeństwie. Pogląd o konieczności granicy z Niemcami na Odrze, przynajmniej w jej odcinku południowym i środkowym był reprezentowany przez większość ruchu socjalistycznego. Oczywiście między organizacjami socjalistycznymi istniały w tym zakresie różnice o bardzo istotnym charakterze. Jedyne radykalne partie i grupy socjalistyczne uważały były zabór pruski za terytorium przysługujące państwu niemieckiemu.

Od momentu odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności stosunki polsko-niemieckie oceniane były przez PPS, PPS dawną Frakcję Rewolucyjną, Klasowe Związki Zawodowe i organizacje młodzieżowe pod kątem stanowiska władz Republiki Weimarskiej wobec granicy zachodniej i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Najbardziej rozwiniętą koncepcję w kwestii granicy reprezentowała PPS. Mniej szczegółowe były rozważania pozostałych organizacji, zwłaszcza socjalistów radykalnych i rewolucyjnych, a mianowicie: Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy, Grupy członków PPS (lewica) i PPS – Opozycji. Po zakończeniu wojny przywódcy PPS sądzili, że sporne kwestie graniczne można będzie rozwiązać w sposób zadowalający obie strony, ponieważ na czele rządu niemieckiego stali wówczas socjaliści. Dlatego początkowo nie projektowali szczegółowo przebiegu granicy zachodniej i północnej. Znaczenie miała także tocząca się wojna polsko-bolszewicka o tzw. Kresy Wschodnie, która wywoływała wśród socjalistów polskich dużo emocji oraz konieczność utrzymania przez Polskę dobrych stosunków z mocarstwami zachodnimi⁵. Dopiero pod wpływem dwóch kolejnych powstań śląskich sprecyzowano swoje stanowisko, domagając się bezwarunkowej inkorporacji przez Rzeczpospolitą Górnego Śląska i Wielkopolski. Przebieg granicy na Pomorzu, Prusach Wschodnich, Mazowszu, Warmii i Mazurach oraz kwestia Gdańska miały zostać rozstrzygnięte w wyniku negocjacji między Polską, Niemcami i mocarstwami Ententy.

Sprawa Wielkopolski nie budziła w środowisku pepeesowskim tak dużego zainteresowania jak Górny Śląsk, gdyż osiągnięta w wyniku powstania linia demarkacyjna była akceptowana przez partię⁶. Od końca 1918 r. PPS stała na stanowisku, iż cały Górny Śląsk powinien być przyłączony do Polski. Niepokój partii w latach 1918-1921 budziły niemieckie koncepcje autonomii dla ziemi górnośląskiej i stanowisko wobec niej Wielkiej Brytanii⁷. Pod wpływem coraz to nowych koncepcji niemieckich, których wprowadzenie w życie miało zapobiec przyłączeniu Górnego Śląska do Polski oraz nacisków mocarstw na Warszawę, PPS pogodziła się w drugiej połowie 1919 r.

⁴ Wystąpienie M. Niedziałkowskiego w Sejmie, 55 poś., 13 II 1932, Sprawozdania Stenograficzne Sejmu (dalej: SSS), szpl. 22.

⁵ Archiwum Akt Nowych VI (dalej: AAN VI), Prezydium Rady Ministrów. Protokół posiedzenia Rady Ministrów 1918., Exposé premiera J. Moraczewskiego, sygn. t. 4, k. 331; T. Hołówko, *Perspektywy historyczne*. „Robotnik” z 23 IV 1919; E. K. [J. Moraczewski], *Przewrót w Polsce. Rządy ludowe*. Kraków – Warszawa 1919, ss. 63-64.

⁶ *Manifest Związku Posłów Socjalistycznych do ludu pracującego z dnia 9 II 1919*. „Robotnik” z 11 II 1919; Wystąpienie H. Liebermana w Sejmie, 11 poś. 7 III 1919, Sprawozdania Stenograficzne Sejmu Ustawodawczego (dalej: SSU), szpl. 480-481; zob. A. Czubiński, *Powstania Wielkopolskie 1918-1919. Geneza – charakter – znaczenie*. Poznań 1988.

⁷ Zob. szerzej, J. Juchnowski, *Polski ruch socjalistyczny wobec Niemiec w okresie Republiki Weimarskiej 1919-1932*. Wrocław 1997, ss. 227-229.

z koniecznością przeprowadzenia plebiscytu i opowiedziały się za nadaniem autonomii spornemu terytorium w ramach państwa polskiego. Jednocześnie liderzy pepeesowscy określili na łamach pisma „Trybuna” przebieg granicy na odcinku południowo-zachodnim. „Dzisiaj niestety, średni i dolny bieg Odry – pisał W. Gumplowicz – wraz z Wrocławiem ongi Piastowski wraz z ujściem Warty naszej wielkopolskiej, wraz ze Szczecinem nadmorskim już bezpowrotnie zmieniony; tylko odcinek górnej doliny Odry od Gruszowa poprzez Bogumin, Racibórz, Koźle oraz poniżej Opola jeszcze ma polskich mieszkańców”⁸. Tak więc pepeesowcy uważali, że granica z Niemcami na tym odcinku powinna przebiegać na rzece obok Bogumina poniżej Odry. Jednocześnie zastrzegali, iż należy dokonać starań, by oba brzegi były w granicach Rzeczypospolitej. W Polsce miał się znaleźć Kanał Kłodnicki łączący Odrę z górnośląskim zagłębieniem węglowym. Ale jak można przypuszczać, był to program maksymalny i liderzy PPS liczyli się z możliwością korekty na rzecz przebiegu granicy środkiem nurtu Odry.

Wyniki plebiscytu były zaskoczeniem dla PPS. Liderzy socjalistów liczyli na zdecydowane zwycięstwo. Po ogłoszeniu rezultatu zapanowała niepewność co do przynależności ziemi górnośląskiej. W kierownictwie partii nastąpiła wyraźna zmiana postawy, gotowej teraz do ustępstw na rzecz Niemiec. Pierwotna koncepcja wytyczenia granicy na odcinku południowo-zachodnim została zweryfikowana pod wpływem wydarzeń. PPS opowiedziała się stanowczo tylko za pozostawieniem przy Polsce całego okręgu przemysłowego, który stanowiłby jedność gospodarczą z Zagłębiem Dąbrowskim oraz kopalniami Śląska Cieszyńskiego⁹. Popierała więc w ogólnych zarysach tzw. linię Wojciecha Korfantego. Decyzja Rady Ligi Narodów z 12 X 1921 r. dotycząca podziału Górnego Śląska spotkała się w partii z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony postanowienia wielkich mocarstw traktowano jako akt niesprawiedliwości, z drugiej zaś wyrażano zadowolenie z przyznania Polsce okręgu przemysłowego. Polscy socjaliści uświadamiali sobie zatem konieczność dokonania podziału obszaru górnośląskiego, przewidując jednak, że będzie on stałym celem dążeń rewizjonistycznych Niemiec¹⁰.

Z większą powściągliwością domagała się PPS przyłączenia do Polski Pomorza Gdańskiego. Według gremiów kierowniczych partii, optymalnym rozwiązaniem byłoby przyłączenie całego obszaru do Rzeczypospolitej i nadanie Gdańskowi szerokich uprawnień samorządowych oraz utworzenie międzynarodowego zarządu dla Kanału Kilońskiego. Opowiadanie się partii za szerokim samorządem dla Gdańska wynikało z faktu, że ludność zamieszkująca miasto była w zdecydowanej większości niemiecka¹¹. Decyzja mocarstw o przyznaniu Gdańskowi statusu Wolnego Miasta przyjęta została przez pepeesowców z rozczarowaniem, ale nie była traktowana jako tragedia narodowa. W pewnej mierze satysfakcjonowało ich przyznanie Polsce prawa do reprezentowania go na arenie międzynarodowej, zapewnienie nieograniczonego użytkowania portu oraz kontroli nad ujściem Wisły¹².

W przeciwieństwie do Górnego Śląska, a nawet Gdańska, sprawa polskości Warmii i Mazur nie była szerzej nagłośniona przez PPS. Nie oznaczało to, że polscy socjaliści zgadzali się na pozostawienie tych ziem w granicach Niemiec. Wręcz przeciwnie, uważali ten region za ziemię

⁸ Sempromiusz [W. Gumplowicz], *Najważniejsze kwestie graniczne*. „Trybuna” z 25 IX 1920.

⁹ *Po plebiscycie górnośląskim*. „Naprzód” z 25 III 1921; B., *Przed rozstrzygnięciem*. „Robotnik” z 31 III 1921.

¹⁰ AAN VI, PPS XVIII Kongres, Sprawozdanie Rady Naczelnej Centralnego Komitetu Wykonawczego na XVIII Kongres, sygn. 305/VI/3, k. 6-7; J. M. B. (J. M. Borski), *W ostatniej chwili*. „Robotnik” z 7 VIII 1921; L. Wasilewski, *Europa po wojnie*. Warszawa [1924], ss. 54-56; G. Doose, *Die separatistische Bewegung in Oberschlesien nach dem Ersten Weltkrieg (1918-1922)*. Wiesbaden 1987.

¹¹ *Gdańsk musi być portem polskim*. „Robotnik” z 9 I 1919; *Wystąpienie I. Daszyńskiego w Sejmie*, tamże z 27 III 1919; *Whiosek I. Daszyńskiego na posiedzeniu zjednoczonej Komisji Wojskowej i Spraw Zagranicznych*, tamże z 17 V 1919; Sempromiusz [W. Gumplowicz], *op. cit.*

¹² J. Zet, *Konwencja polsko-gdańska. Rybolówstwo a rząd polski*. „Robotnik” z 17 X 1920; L. Wasilewski, *op. cit.*; por. S. Mikos, *Wolne Miasto Gdańsk a Liga Narodów 1920-1929*. Gdańsk 1979.

polską. Poddali krytyce decyzje Ententy dotyczące przeprowadzenia plebiscytu, proponując przynajmniej jego odłożenie na 5 lat. Był to, w ich przekonaniu, czas niezbędny do repolonizacji zamieszkałej tam ludności. O realistycznej ocenie przez PPS sytuacji na tym terenie świadczyło, że na długo przed plebiscytem kierownictwo partii brało pod uwagę możliwość niekorzystnego wyniku dla Polski. Tak więc rezultat głosowania nie był zaskoczeniem i szybko się z nim pogodzono¹³. Pisał o nim W. Gumplowicz: „Nawet ponowny plebiscyt na Mazurach nie jest bynajmniej sprawą nagłą, jest to jak niegdyś Cavour powiedział o przyłączeniu Triestu i Istrii do Włoch, zadanie innego pokolenia”¹⁴.

Sprawą zasadniczej wagi była dla polskich socjalistów kwestia Prus Wschodnich jako całości. Sposób rozwiązania tego problemu miał decydować w dużej mierze o bezpieczeństwie Polski. Dlatego socjaliści wystąpili z koncepcją utworzenia republiki pruskiej, niezależnej od Polski i Niemiec¹⁵. Ta interesująca koncepcja nie była w ówczesnych warunkach realistyczna, wręcz utopijna.

Generalnie rzecz ujmując, pepeesowska koncepcja granicy polsko-niemieckiej nie mogła być urzeczywistniona, nie pozwalała na to układ sił międzynarodowych i pozycja Rzeczypospolitej na arenie europejskiej. Należy jednak podkreślić, iż socjaliści byli gotowi zweryfikować swój program, który można określić jako maksymalny. Mając na względzie bezpieczeństwo kraju, dobre stosunki z mocarstwami oraz biorąc pod uwagę stanowisko innych partii i władz państwowych, PPS zrezygnowała w wielu wypadkach z działania na rzecz realizacji swoich planów granicznych. Sądzimy, że polscy socjaliści byli gotowi zaoferować Niemcom duże koncesje gospodarcze w zamian za uznanie ukształtowanych po I wojnie granicy zachodniej i północnej. Tego typu pogląd obecny był w myśli politycznej PPS aż do połowy 1930¹⁶.

Klasowe Związki Zawodowe i organizacje młodzieżowe uważały Wielkopolskę, Górną Śląsk, Pomorze Gdańskie oraz Warmię i Mazury za etnograficznie i historycznie polskie ziemie, których przynależność państwowa nie powinna budzić wątpliwości. Z tych względów postanowienia o plebiscytach organizacje te przyjęły – podobnie jak PPS – z niezadowoleniem, podkreślając jednak konieczność podporządkowania się wymogom mocarstw Ententy. Brak szerszego odbicia tego zagadnienia w materiałach programowych oraz w publicystyce związkowców i młodych socjalistów wynikał z aprobowania przez nich koncepcji lansowanych przez liderów PPS. Związki zawodowe i Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej nie tylko popierały pepeesowskie projekty rozwiązania trudnych problemów granicznych, ale ich członkowie brali aktywny udział w walkach powstańczych w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku¹⁷.

Z innych względów mało uwagi zagadnieniu granicy zachodniej i północnej poświęcali rewolucyjni socjaliści. Ich zainteresowania koncentrowały się wokół problemów rewolucji i przekształcenia Polski w państwo socjalistyczne, rządzone przez robotników, oraz utworzenia Związku Federacyjnego Republiki Socjalistycznej Świata. Wypowiedzi liderów PPS-Opozycji i Grupy członków PPS (lewica) na temat granicy polsko-niemieckiej były bardzo ogólne, często wcale nie się wykluczające. Szczególnie widoczne było to wśród kierownictwa „Grupy”. Mimo skąpych i niejednoznacznych opinii, można w ogólnych zarysach przedstawić stanowisko tych organizacji wobec zasięgu terytorialnego państwa polskiego na zachodzie i północy.

¹³ S. Zieliński, *Krzywda*. „Robotnik” z 17 III 1919; Papiery Jadwigi i Wincentego Markowskich. Protokół z posiedzenia Rady Robotniczej PPS i zarządów organizacji zawodowych w Borysławiu z udziałem J. Moraczewskiego 25 V 1920, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej: Oss.), sygn. 13512/II, t. 2, k. 268; *Komedia plebiscytowa na Warmii, Mazurach i Powiślu*. „Gazeta Robotnicza” z 16 III 1920; B. Limanowski, *Mazowsze pruskie*. Kraków 1925.

¹⁴ Semproniusz [W. Gumplowicz], *Sprawa Prus Wschodnich*. „Trybuna” z 18 IX 1920.

¹⁵ Tamże; Tenże, *Najważniejsze kwestie...*

¹⁶ F., *Polityka polska wobec Niemiec*. „Naprzód” z 28 II 1931; *Międzynarodowe położenie Polski a PPS*. *Uchwała XXII Kongresu PPS*, tamże z 29 IV 1931.

¹⁷ *Uchwała Centralnego Komitetu Związków Zawodowych w sprawie związków górnośląskich*. „Trybuna” z 18 II 1921; *Międzynarodówka Zawodowa o Górnym Śląsku*. „Związkowiec” z 10-25 VIII 1921; *Kalendarz Akademicki na rok 1924-1925*. Warszawa 1924, s. 3; *Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Historia, ideologia, zadania*. Kraków 1931, ss. 14-15.

PPS-Opozycja, nie wypowiadając się na temat przynależności Pomorza Gdańskiego, Warmii i północnej części Prus Wschodnich, zajęła stanowisko w sprawie Górnego Śląska. Region ten uważała za „ziemię piastowską”, która powinna zostać przyznana Polsce bez przeprowadzenia plebiscytu. Ważnym argumentem był dla tej organizacji skład narodowy robotników, będących w większości Polakami¹⁸. Podobny pogląd na sprawę Górnego Śląska mieli rewolucyjni socjaliści, skupieni wokół Czesława Porankiewicza i „Tygodnika Ludowego”. Reprezentowali oni pogląd, że nieodłączną częścią Polski powinny być również Warmia i Mazury. Decyzję Ententy o plebiscycie na tych ziemiach uznali za rażąco niesprawiedliwą. Podobnie jak PPS, grupa Porankiewicza postulowała przeprowadzenie plebiscytu za kilka lat, kiedy Polska i Niemcy będą miały równe szanse oddziaływania na zamieszkałą tam ludność¹⁹. Stanowisko, jakie reprezentowali zwolennicy Porankiewicza, było nietypowe wśród rewolucyjnych socjalistów. Wpływ na ich postawę wywarło środowisko poznańskie, szczególnie wyczułone na antypolską politykę Berlina.

Rozbieżności wobec kwestii granicznych istniały w Grupie członków PPS (lewica). Kontrowersje nie dotyczyły Pomorza Gdańskiego, Warmii, Mazur i Prus Wschodnich, ponieważ ziemie te godzono się pozostawić w ramach państwa niemieckiego. Odnosiły się one natomiast do Górnego Śląska. W tej sprawie ścierały się dwa stanowiska. Jedno reprezentowane było przez Jerzego Czeszejko-Sochackiego, który uważał ów region za integralną część Polski, powołując się przede wszystkim na fakt polskiego pochodzenia większości robotników zatrudnionych w przemyśle górnośląskim²⁰. Inny pogląd miał na tę kwestię Stanisław Łańcucki. Jego zdaniem ludność zamieszkująca ziemie byłego zaboru pruskiego, z wyjątkiem Wielkopolski, była w przeważającej mierze niepolka. Stąd działania mające na celu inkorporację tych terenów do Polski określał mianem „polityki krańcowego nacjonalizmu”²¹.

Brak w miarę dokładnego określenia przebiegu granicy polsko-niemieckiej przez rewolucyjnych socjalistów wynikał z przekonania, że pełne wyzwolenie narodowe Polaków nastąpi po rewolucyjnych przemianach ustrojowych w kraju i w Niemczech.

Podobne stanowisko jak PPS-Opozycja w sprawie granicy Polski z Niemcami reprezentowała radykalna NSPP. Niezależni socjaliści uważali Wielkopolskę i Górny Śląsk za ziemie polskie, krytykowali politykę germanizacyjną władz niemieckich wobec tamtejszej ludności, nawołując robotników do przeciwstawiania się wynaradawianiu. Problemem było natomiast jednoznaczne określenie ich stanowiska wobec przynależności państwowej pozostałych regionów, o które toczył się spór między Warszawą a Berlinem²². Można tylko sądzić, że ostateczny przebieg granicy zachodniej i północnej Polski przyjęty przez mocarstwa nie kolidował z poglądami NSPP. Nieliczne i ogólnikowe wypowiedzi przywódców partii w sprawie granicy wynikały z dążeń niezależnych socjalistów do stworzenia pod egidą NSPP „międzynarodówki socjalistycznej”, składającej się z partii mniejszości narodowych zamieszkujących Polskę.

Z analizą problemów granicznych nie spotykamy się w PPS d. FR. Przyczyna tego faktu była oczywista. „Fracja” powstała w 1928 r., a przebieg granicy został określony oraz uznany przez mocarstwa na początku lat dwudziestych. Można tylko domniemywać, że socjaliści frakcyjni aprobowali przebieg granicy polsko-niemieckiej i nie opowiadali się za nabytkami terytorialnymi na zachodzie i północy.

¹⁸ *W odpowiedzi tow. Komunistom. „Walka”* z XI 1919, nr 2; M. Iskra [T. Żarski], *W sprawie zagadnień programowych PPS*. Warszawa 1919, s. 38.

¹⁹ *W obronie Warmii i Mazur. „Tygodnik Ludowy”* z 1 VII 1920; *Górny Śląsk widownią krwawych walk*, tamże, 5 IX 1920.

²⁰ A. Leinwand, *Nowa Polska (1920). Roczniki historii czasopiśmiennictwa polskiego*. T. 3, Wrocław 1963, ss. 346-349; [J. Sochacki], *Niepodległość Polski a 3-cia Międzynarodówka*. Warszawa 1921, s. 10.

²¹ S. Łańcucki, *PPS w Sejmie i poza Sejmem*. Warszawa 1922, ss. 77, 82.

²² *List otwarty B. Drobnera z 1 IX 1921 do władz naczelnych PPS informujący o przyczynach wystąpienia z partii*. W: B. Drobner, *Wybór prac i artykułów*. Oprac. M. Chałupiński, Warszawa 1989, s. 35; *Sprawozdanie z wielkiego procesu politycznego krakowskiego przeciw dr. Bolesławowi Drobnerowi i Tow.*, tamże, ss. 87-88; B. Drobner, *Gdańsk-Lwów. „Socjalista”* z 15 VI 1925.

Podstawową kwestią myśli politycznej większości polskich ugrupowań socjalistycznych w okresie międzywojennym było utrzymanie niepodległości i zapewnienie bezpieczeństwa krajowi. Jednocześnie polscy socjaliści byli przekonani, że bezpieczeństwo Rzeczypospolitej było zagrożone przez Niemcy. Pogląd ten nie był bezpodstawny i został potwierdzony agresją niemiecką na Polskę 1 IX 1939 r. Wybuch wojny i przebieg kampanii wrześniowej dodatkowo utwierdził socjalistów o konieczności zmiany kształtu granicy polsko-niemieckiej po pokonaniu napastnika. Do drugiej połowy 1942 r. program terytorialny Komitetu Zagranicznego PPS był bardzo powierzchowny. Socjalistom, jak można sądzić, trudno było zorientować się w celach wojny mocarstw zachodnich i ZSRR. Musieli również się liczyć z poglądami rządu, dlatego postulowane zmiany granicy ograniczyły się do przyłączenia do Polski Prus Wschodnich z Królewcem oraz stworzenia jej „dogodnego dostępu do morza”. Natomiast przebieg granicy zachodniej został określony w sposób lapidarny, a mianowicie: „granica z Niemcami nie może być sztucznie przedłużona, musi być prosta i możliwie bezpieczna”²³. Endeckie postulaty ustalenia granicy na linii Odry i Nysy Łużyckiej uznano za zbyt śmiałe i idealistyczne²⁴. Przyjęcie tak wstrzemięźliwego stanowiska przez KZ PPS wynikało również z braku wiary liderów, by mocarstwa zachodnie mogły zaakceptować przebieg granicy zachodniej Polski na Odrze. Uwzględniono zapewne złe doświadczenia okresu wersalskiego. Równocześnie żywiono obawy, by rozszerzenie terytorialne na zachodzie nie zostało potraktowane przez rządy sprzymierzonych jako rekompensata za ustępstwa na wschodzie²⁵. Na uwagę zasługuje wyraźna zmiana stanowiska socjalistów odnośnie do Prus Wschodnich. Do 1939 r. postulowano, by Prusy Wschodnie były niezależnym państwem. Późniejsza zmiana wynikała z doświadczeń, które przyniosła Polsce wojna. Chodziło więc, aby dwaj agresorzy nie mieli w przyszłości wspólnej granicy, ułatwiającej równoczesną agresję. Konieczność sprecyzowania wytycznych polityki w sprawach niemieckich i przyszłej granicy polsko-niemieckiej dostrzegł KZ PPS dopiero na przełomie 1942/1943²⁶.

Punktem wyjścia „zachodniego” programu terytorialnego PPS-WRN była – podobnie jak socjalistów emigracyjnych – teza o dużym wpływie kształtu granicy polsko-niemieckiej na losy Polski w 1939 r. Analogicznie jak KZ, Centralny Komitet Robotniczy WRN uważał endeckie postulaty ustalenia granicy na linii Odry i Nysy Łużyckiej za zbyt śmiałe i idealistyczne. Z problemem granicy do pewnego stopnia łączono kwestię mniejszości niemieckiej²⁷. Konkretyzacja programu terytorialnego nastąpiła w latach 1941-1942. Został on sformułowany przez WRN w „Programie Polski Ludowej” oraz w „Materiałach do Programu Polski Ludowej”.

Przebieg granicy polsko-niemieckiej socjaliści analizowali pod kątem funkcji, jaką spełniałaby ona po utworzeniu federacji Europy Środkowo-Wschodniej. Do Polski miały być włączone całe Prusy Wschodnie, Górny Śląsk w całości oraz „taka część Pomorza Nadodrzańskiego, Śląska Dolnego i ewentualnie Brandenburgii, jaka okaże się niezbędną z punktu widzenia bezpieczeństwa federacji. Natomiast Kłajpeda z przyległymi powiatami wschodniopruskimi byłaby odstąpiona Litwie w wyniku bezpośrednich rokowań”²⁸. Przy tym Polska i Czechosłowacja tytułem odszkodowania wojennego okupowałyby obszary „o dostatecznej w stosunku do poniesionych szkód powierzchni i dostatecznym zainwestowaniu”. Sama zaś federacja miała uzyskać „dostateczne silne oparcie o Bałtyk”. Chodziło więc o przyłączenie do Rzeczypospolitej Pomorza Gdańskiego. Postulaty terytorialne świadczyły, że WRN domagała się podwójnego zabezpieczenia Polski. Takie warunki bezpieczeństwa miały spełniać pospołu zachodnia granica Polski i jednocześnie federacji

²³ *Ku Polsce Ludowej*. „Robotnik Polski w Wielkiej Brytanii” z 1 X 1942.

²⁴ *KZON jest śmiały*, tamże z 1 X 1943.

²⁵ A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*. Londyn 1966, s. 669; por. J. Juchnowski, *Koncepcje polityki międzynarodowej polskiego ruchu socjalistycznego w latach 1939-1945*. Wrocław 1987, ss. 67-68.

²⁶ AAN, PPS-WRN, Uchwała KZ PPS z XII 1942, sygn. 202/I-11, bez paginacji (dalej: b.p.).

²⁷ Zob. szerzej, S. Ciesielski, J. Juchnowski, *Dylematy i poszukiwania. Studia nad polską myślą socjalistyczną 1939-1948*. Wrocław 1991, ss. 141-144.

²⁸ *Materiały do Programu Polski Ludowej*. Warszawa 1942.

środkowoeuropejskiej oraz restrykcje polityczne, ekonomiczne i społeczne wobec Niemiec. Należy podkreślić, że o ile w odniesieniu do kwestii politycznych celów wojny używano słowa „powinny”, o tyle przy omawianiu spraw terytorialnych posługiwano się kategoriami „musi”. Świadczyło to, że kwestią zasadniczą stała się dla CKR WRN sprawa granicy z Niemcami. Nigdy jednak nie wykraczano poza wyżej przedstawione postulaty rewindykacji terytorialnych, a z niektórych zaczęto się nawet wycofywać. Na przykład w odezwie z kwietnia 1944 r. stwierdzono: „domagamy się powrotu do Polski Prus Wschodnich, całego Górnego Śląska, zachodniej części Pomorza”²⁹. Nie było już mowy o Dolnym Śląsku, a tym bardziej o Brandenburgii. Trudno przesądzić to jednoznacznie, lecz zapewne ograniczenia wynikały z uzgodnień w ramach Krajowej Reprezentacji Politycznej, a potem w Radzie Jedności Narodowej. Niebagatelny wpływ miała też sytuacja międzynarodowa Polski i polityka wielkich mocarstw.

Od połowy 1943 r. KZ PPS głosił podobne postulaty terytorialne jak WRN w kraju. Sprezycowania „zachodniego” programu emigracji socjalistycznej podjął się Adam Pragier w maju 1943 r.³⁰ Następnie został on rozwinięty w 1944 r. w broszurze zatytułowanej: „Cele wojny”³¹. W generalnych założeniach nie odbiegał od treści zawartych w „Materiałach do Programu Polski Ludowej”. W ocenie KZ i A. Pragiera, Prusy Wschodnie z Królewcem miały znaleźć się w ramach państwowości polskiej, dotychczasowa granica na Pomorzu z Niemcami uległaby korekcie, polegającej na przesunięciu jej w kierunku zachodnim. W tym przypadku socjaliści nie precyzowali jej przebiegu. Z pewnością chodziło jednak o przyłączenie Pomorza Gdańskiego. Opowiadali się także za znacznym zmniejszeniem „klina niemieckiego wznającego się między Polską a Czechosłowacją”³². Do Rzeczypospolitej miał być przyłączony cały Górny Śląsk. Można domniemywać, że socjaliści widzieli Ziemię Opolską jako integralną część Polski. Bezpieczeństwo Polski dodatkowo miało być wzmocnione przez działania o charakterze militarnym: utworzenie brytyjskich baz wojskowych na Kanale Kilońskim oraz baz polskich i brytyjskich na zachodnim brzegu Bałtyku.

Liderzy KZ proponowali wprowadzenie dwóch rodzajów okupacji: „ogólnej” i „ściślejszej”. Okupacja ogólna dotyczyłaby obszarów bezspornie przypadających Niemcom. Nadzór międzynarodowy dotyczyłby tam sfery politycznej i gospodarczej, jednakże administracja znajdowałaby się w rękach Niemców. Strefa okupacji ściślejszej obejmowałaby Nadrenię oraz tereny wschodnie tzn. na wschód od nowej granicy Polski po linię Odry-Nysy Łużyckiej. Administracja wojskowa i cywilna pozostałaby w rękach sił okupacyjnych.

Kiedy na przełomie 1944/1945 mocarstwa koalicji uzgadniały ostateczny kształt granic Polski, socjaliści emigracyjni ograniczyli swoje żądania terytorialne. W sierpniu 1944 r. bardzo ostro wystąpili przeciw aspiracjom Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego odnoszących się do granicy zachodniej. Dążenia komunistów, by granicą zachodnią Polski była Odra określono mianem żądań, które wykraczały poza programy „najsakrajniejszych nacjonalistycznych kół polskich”. Natomiast w styczniu 1945 r. Tomasz Arciszewski jako przewodniczący KZ i premier rządu polskiego domagał się przyłączenia do Rzeczypospolitej tylko Prus Wschodnich z Królewcem, całego Górnego Śląska i Pomorza Gdańskiego, rezygnując nie tylko z okupacji ziem uważanych za niemieckie, ale także Śląska Opolskiego³³. Zajęcie takiego stanowiska przez premiera wynikało z faktu, że mocarstwa zachodnie i ZSRR traktowały nabytki Polski na zachodzie jako rekompensatę za utracone tereny wschodnie. Nie bez podstaw obawiał się, że

²⁹ AAN, PPS-WRN, Odezwia Centralnego Komitetu Ruchu Mas Pracujących Polski, sygn. 205/1, k. 26.

³⁰ A. Pragier, *Niemcy po wojnie*. „Wiadomości Polskie” z 9 V 1943.

³¹ Tamże, *Cele wojny*. Glasgow 1944, ss. 7-44.

³² *Memorandum z 21 VIII 1944 opracowane przez KZ PPS. Armia Krajowa w dokumentach*. T. IV, Londyn 1978, s. 169.

³³ Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Prezydium Rady Ministrów (Eton Place), Przemówienie T. Arciszewskiego na tajnym posiedzeniu Rady Narodowej 15 I 1945, sygn. 41, b.p.

granica z Niemcami na Odrze aż po Szczecin będzie rodzić w przyszłości konflikty między sąsiadami, uzależniając państwo polskie od Związku Sowieckiego, tym bardziej, że nie miała ona poparcia Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Gwarancje dla nowej granicy zachodniej Polski miała dopiero zapewnić przyszła konferencja pokojowa³⁴.

W 1945 r. zachodnia granica na Odrze i Nysie Łużyckiej stała się faktem, z którym socjaliści i rząd polski na uchodźstwie musieli się liczyć. Została ona zaakceptowana przez mocarstwa zachodnie. Dlatego też PPS-WRN i KZ PPS musiały złagodzić dotychczasowe stanowisko wobec nabytków terytorialnych. Z dokumentów wynika, że czynili to bez przekonania i z wielkim trudem. W październiku 1945 r. został opracowany, prawdopodobnie przez T. Arciszewskiego, raport poświęcony celom politycznym Polski w dobie II wojny. Otóż w raporcie tym można dostrzec zmiany postawy socjalistów wobec kontrowersyjnej granicy z Niemcami. „W zakresie terytorialnym – pisał T. Arciszewski – dążyliśmy do posunięcia zachodniej granicy państwa ku Odrze, przyłączenia do Polski Wolnego Miasta Gdańska, całych Prus Wschodnich i całego Śląska oraz utrzymania ustanowionej traktatem ryskim i uznanej przez mocarstwa granicy wschodniej”³⁵. Jak wynika socjaliści polscy gotowi byli zaakceptować nową granicę zachodnią, nie traktując jej jednak jako rekompensaty za polskie Kresy Wschodnie.

Jak mało które stronnictwo, organizacja Polskich Socjalistów, a później Robotnicza Partia Polskich Socjalistów unikały aż do 1944 r. sformułowania programu terytorialnego. Wynikało to z założenia, że wojna zakończy się ogólnoeuropejską rewolucją społeczną, która stworzy warunki do powstania socjalistycznych Stanów Zjednoczonych Europy³⁶. Po powstaniu federacji ogólnoeuropejskiej sprawa granic miałyby, w ocenie lewicy socjalistycznej, drugorzędne znaczenie i mogłyby być kształtowane bez większych przeszkód, zgodnie z zasadą samostanowienia narodu. Do końca 1943 r. lewicowi socjaliści porzeciwstawiali się koncepcji przesunięcia obszarów Polski daleko na zachód, ponieważ przyłączenie całego Śląska i Prus Wschodnich spotęgowałoby u Niemców niechęć do narodu polskiego. Co więcej, usytuowanie granicy na Odrze dawałoby sąsiadowi zachodniemu asumpt do agresji na Polskę, która chcąc zapewnić sobie bezpieczeństwo od strony Związku Sowieckiego musiałaby iść wobec niego na daleko idące koncesje polityczne i gospodarcze. Jak wynikało z analizy źródłowej, polski ruch socjalistyczny w sprawie granicy zachodniej zbytnio się nie różnił w kwestiach zasadniczych. Dopiero w marcu 1944 r. przywódca PPS wypowiedzieli się w miarę konkretnie i zgodzili się na ustępstwa na wschodzie, tzn. z obszarów o bezspornie ludności niepolskiej, w zamian za daleko idące nabytki na północy i zachodzie³⁷. Jednak w dalszym ciągu było to stanowisko mało konkretne i utrudniające zorientowanie się w poglądach lewicy socjalistycznej odnośnie do przyszłej granicy polsko-niemieckiej.

Reasumując, zdecydowana większość polskich socjalistów w latach 1918-1945 traktowała kwestie granicy polsko-niemieckiej jako zasadnicze zagadnienie polityczne. Granica zachodnia Polski przebiegająca na Odrze znajdowała odbicie w założeniach programowych i publicystyce niemal wszystkich partii ruchu socjalistycznego. Analizując socjalistyczną myśl polityczną tego szczególnego okresu dla państwa i narodu polskiego, można zauważyć, że granica Polski na Odrze była marzeniem politycznym demokratycznej lewicy polskiej. Marzeniem dlatego, iż warunki polityczne, z którymi socjaliści bardzo się liczyli, w żaden sposób przez około 40 lat nie stwarzały szansy urzeczywistnienia założeń teoretycznych. Natomiast w momencie, kiedy granica na Odrze stała się faktem, Rzeczypospolita straciła suwerenność, a tzw. Ziemie Odzyskane były narzuconą rekompensatą za Kresy Wschodnie, przede wszystkim przez Związek Radziecki. Polskie partie socjalistyczne generalnie opowiadały się za utrzymaniem przy Rzeczypospolitej Kresów Wschod-

³⁴ Tamże.

³⁵ IPMS, T. Arciszewski, *Cele polityczne Polski w obecnej wojnie*, 15 X 1945, Kol. 97/16, b.p.

³⁶ Zob. szerzej S. Ciesielski, J. Juchnowski, *op. cit.*, ss. 118-122.

³⁷ *Deklaracja Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych*. „Głos Demokracji” z 31 III 1944.

nich, przy jednoczesnym wprowadzeniu szerokiej autonomii dla ludności ukraińskiej i białoruskiej. W czasie II wojny dopuszczały także możliwość pewnych modyfikacji terytorialnych. Nigdy jednak nie chciały i sprzeciwiały się temu, by nabytki terytorialne za zachodzie były rekompensatą za utracone ziemie na wschodzie. Tak zdecydowane przesunięcie Polski na zachód po II wojnie światowej było traktowane jako niebezpieczne dla przyszłych stosunków polsko-niemieckich. Polski ruch socjalistyczny, głównie PPS i PPS-WRN sądziły, że zachodnia granica Polski winna być określona przez mocarstwa zachodnie. Takie stanowisko liderzy partii zajmowali w 1918 r. i w czasie II wojny światowej. Wierzono, bo takiego słowa należy użyć, iż mimo złych doświadczeń, mocarstwa będą kierowały się zasadami opartymi na sprawiedliwości i demokracji przy ustalaniu granic. Postawa socjalistów polskich wynikała z ich kultury politycznej wzorowanej na modelu zachodnim i wiary w ideały demokratycznego socjalizmu, które miały być obecne w myśli politycznej zachodnioeuropejskich partii socjalistycznych.

Jerzy Juchnowski
Wrocław

AUTORZY ARTYKUŁÓW

Krzysztof Kwaśniewski, em. prof. zw. Instytutu Socjologii UAM
w Poznaniu

Maciej Bałtowski, dr hab., prof. Politechniki Lubelskiej

Andrzej Miszczuk, dr, Politechnika Lubelska

Krzysztof Kawalec, dr hab., Instytut Historyczny, Uniwersytet Wrocławski

Michał M. Kosman, mgr, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy

Mateusz Nieć, dr, Zakład Politologii i Prawa, Politechnika Wrocławska

Eugeniusz Ponczek, dr, Katedra Historii Stosunków Międzynarodowych,
Uniwersytet Łódzki

Marek Figura, dr, Instytut Wschodni, UAM w Poznaniu

Maria Tomczak, dr hab., Instytut Zachodni, Poznań

Hermann Schwengel, prof., Albert-Ludwigs-Universität Freiburg

Dorota Urzyńska, dr, Instytut Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej
w Słupsku

Jerzy Juchnowski, dr hab., Instytut Politologii, Uniwersytet Wrocławski